

Waldemar Chrostowski

"Israël construit son histoire.
L'historiographie deutéronomiste à
la lumière des recherches récentes",
éd. par Albert de Pury, Thomas
Römer et Jean-Daniel Macchi, Genève
1996 : [recenzja]

Collectanea Theologica 68/1, 223-226

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

Albert de PURY, Thomas RÖMER, Jean-Daniel MACCHI (eds.), *Israël construit son histoire. L'historiographie deutéronomiste à la lumière des recherches récentes*, Le Monde de la Bible 34, Labor et Fides, Genève 1996, ss 539.

„Pod koniec VII w. przed Chr. albo na początku VI Izrael podjął budowanie własnej historii. Zebrano rozproszone tradycje, dokonano reinterpretacji bliższej i dalszej przeszłości, wyznaczono pewne epoki, a przede wszystkim ustalono punkt wyjścia: to Mojżesz stał się »patronem« tej historii, prawo Mojżesza zaś posłużyło jako klucz do jej interpretacji” – takie zdania, umieszczone na czwartej stronie okładki, otwierają syntetyczną prezentację zawartości tej niezwykłej książki. Wystarczają jako zachęta sięgnięcia po nią, ukazują bowiem przekonująco doniosłość i znaczenie tej części Biblii Hebrajskiej, którą od ponad półwiecza zwykło się obejmować nazwą „deuteronomistycznego dzieła historycznego”. Obejmuje ono obszerny i interesujący materiał od Księgi Powtórzonego Prawa po Drugą Księgę Królewską. Jego ramy chronologiczne wyznacza z jednej strony osoba i działalność Mojżesza (druga połowa XIII w. przed Chr.), natomiast z drugiej upadek Królestwa Judy pod ciosami Babilończyków, zagłada Jerozolimy i zburzenie świątyni oraz deportowanie znacznej części ludności judzkiej do Mezopotamii, co miało miejsce w pierwszych dekadach VI w. przed Chr. Nie podlega dyskusji, że ta teologiczna synteza dziejów odegrała decydującą rolę w kształtowaniu się całej późniejszej religijnej i narodowej świadomości biblijnego Izraela, a potem – wyznawców judaizmu i chrześcijan.

Zręby krytyczno-historycznego spojrzenia na tzw. deuteronomistyczne dzieło historyczne i objaśnianie go ustalił Martin Noth w książce *Überlieferungsgeschichtliche Studien*, wydanej podczas II wojny światowej (1943). Przed ponad 30 lat jego spojrzenie było przyswajane przez uczonych i propagowane w podręcznikach, wchodząc coraz głębiej do powszechnej świadomości i przyjmując się jako „opinio communis”. Od połowy lat 70., wraz z nasileniem się tendencji do gruntownej rewizji niemal wszystkich wcześniejszych „pewników”, w nowym świetle zaczęto przedstawiać także i tę część Biblii. Najważniejsze pytania dotyczą zasadniczego punktu odniesienia tego dzieła, to znaczy ustalenia, czy stanowi ono rezultat tzw. reformy deuteronomicznej w 622 r., czy też jest wynikiem katastrofy religijno-narodowej, związanej z upadkiem Jerozolimy i świątyni w r. 587. Odpowiedź na to pytanie ma ogromne znaczenie, bo od niej zależy to, czy będzie się traktować całą tę obszerną część Starego Testamentu jako „oficjalną historię” przedwygnaniowego Izraela, czyli swego rodzaju propagandę, czy też jako historię napisaną z perspektywy sprzeciwu wobec oficjalnych zapatrywań, a może nawet subtelną teodyceę.

Ta interesująca problematyka została wybrana za przedmiot seminarium naukowego w dniach od 13 stycznia do 24 czerwca 1995 r., przygotowanego przez starotestamentalis-

tów związanych z uczelniami we Fryburgu, Neuchatel, Lozannie i Genewie. Wzięło w nim udział kilkunastu uczonych z Francji, Irlandii, Izraela, Niemiec, Szwajcarii, USA i Włoch. Dokładniejsze poznanie deuteronomistycznego dzieła historycznego ma ogromny wpływ na badania chronologii czasów, osób i wydarzeń Starego Testamentu oraz historycznego rozwoju religii biblijnego Izraela. Precedensem dla tego seminarium było wcześniejsze, odbywające się w latach 1986–1987 i poświęcone Pięcioksięgowi, którego materiały złożyły się na książkę *Le Pentateuque en question*, opublikowaną w Genewie w 1989 r. i wznowioną w 1991 (*Le Monde de la Bible* 19). Organizatorzy zadbali, aby podczas seminarium znalazły wyraz rozmaite, nawet sprzeczne ze sobą, poglądy i opinie, a zarazem przykładali dużą wagę, by zostały one poparte niezbędnymi argumentami i poddane rzeczowej ocenie krytyków. Nie bez wpływu na ostateczny kształt książki jest fakt, iż obok specjalistów w seminarium wzięli udział studenci i doktoranci, których wkład – zwłaszcza przez pytania i prośby o uszczegółowienie różnych sądów i stwierdzeń – jest wyraźnie widoczny.

Pierwsza z siedmiu składających się na książkę części pełni funkcję wprowadzenia (s. 9–120). Została poświęcona przeglądowi badań nad historiografią deuteronomistyczną (HD), którego dokonali Thomas Römer (Lozanna) i Albert de Pury (Genewa). Jest to znakomita synteza, przedstawiająca „prehistorię” naukowych zapatrywań na HD, odkrycie zjawiska deuteronomizmu, tezę M. Notha o istnieniu historiografii deuteronomistycznej, pierwsze na nią reakcje, rozmaite propozycje diachronicznych zróżnicowań w procesie wydania HD, przenoszenie redakcji deuteronomistycznej na inne teksty biblijne, a wreszcie aktualne kierunki debat nad HD, po czym następują doskonale spostrzeżenia odnośnie do bilansu i perspektyw. Rozdział, napisany klarownym i łatwym językiem, przejrzysty i ze starannie dobraną bibliografią, stanowi nieocenioną pomoc dla przebrnięcia przez rozproszony w różnych miejscach i napisany w różnych językach materiał naukowy.

Druga część książki (s. 121–189) nosi tytuł *Historiografia starożytna*. W jej skład wchodzi trzy artykuły: *L'historiographie post-exilique: comment et pourquoi* (Sara Japhet), *Pour un débat sur les historicités comparées* (Marcel Delenne) oraz *Les temps de l'histoire en Mésopotamie* (Jean-Jacques Glassner). Artykuł S. Japhet, wykładającej na Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie, zajmuje się tkw. kronikarskim dziełem historycznym, rozpatrywanym pod kątem jego specyfiki w zestawieniu z wcześniejszym od niego HD. Zasadnicza zmiana polega na tym, że dla historiografii powygnaniowej dramat wygnania był wydarzeniem z przeszłości. Marcel Delenne, profesor na Uniwersytecie Johna Hopkinsa w Baltimore, porusza zagadnienia związków między pamięcią a myślą historyczną. Natomiast J. Glassner, wykładowca języka akadyjskiego i historii starożytnego Bliskiego Wschodu, zajął się postrzeganiem i przeżywaniem czasu w starożytnej Mezopotamii, wyznaczonym przez rytm następstwa świąt i rytów, a więc mającym przede wszystkim charakter cykliczny. A przecież mieszkańcy Mezopotamii przykładali też wagę do utrwalania pamięci o tym, co wydarzyło się w przeszłości i czego nie dało się już powtórzyć. Całe to zainteresowanie przeszłością służyło „oswojeniu” przyszłości i lepszemu jej poznaniu i było uzupełniane przez wróżby.

Część trzecia (s. 191–263) ma na względzie krytykę tekstualną i literacką. Chodzi, rzecz jasna, tylko o wybrane teksty HD. Znajdujemy tu dwa artykuły: *Jérobam et la division*

du Royaume dans la Septante Ancienne (Adrian Schenker) oraz *2 Samuel 5–8 et le Deutéronomiste: Critique textuelle ou critique littéraire?* (Stephen Pissano). Autor pierwszego, profesor ST we Fryburgu, porównuje opowiadanie o rozpadzie zjednoczonej monarchii w masoreckim tekście 1 Krl 11–12; 14 z – jak się wyraziła Zipora Talshir – „alternatywną historią”, podaną w 3 Krl 12,24a–z w Biblii greckiej. Ta druga odzwierciedla koncepcję historii w kronikarskim dziele historycznym. Stephen Pissano, profesor w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie, porównuje paralelne teksty z Ksiąg Samuela i Kronik i zwraca uwagę na rodowód niektórych dawnego pochodzenia wariantów tekstualnych.

Czwarta część książki (s. 265–339) ma na względzie metody diachroniczne i synchroniczne. Mamy w niej trzy artykuły. Steven L. McKenzie, profesor ST w Memphis (USA), jest autorem pierwszego, zatytułowanego *Cette royauté qui fait problème*, poświęconego opowiadaniu o początkach monarchii w Izraelu w 1 Sm 8–12. Dwuznaczną wizję początków monarchii należy osadzić w historycznym kontekście nastrojów, jakie dały o sobie znać po zabójstwie Gedaliasza w 586 r. przed Chr. Tłumaczyłoby to fakt, iż w deuteronomistycznym dziele historycznym nie znajdujemy żadnej wzmianki o Jeremiaszu, który był Gedaliaszowi przychylny. Walter Dietrich, profesor ST na Uniwersytecie w Bernie, napisał artykuł *Histoire et Loi, z podtytułem Historiographie deutéronomiste et Loi deutéronomique à l'exemple du passage de l'époque des Juges à l'époque royale*. Także i on zajmuje się początkami monarchii, która nastąpiła w Izraelu po okresie tzw. sędziów. Różnice i napięcia między prawem deuteronomicznym a deuteronomistycznym dziełem historycznym pokazują, że spojrzenie na przeszłość ulegało znacznym modyfikacjom. Z kolei Françoise Smith, wykładająca ST w Instytucie Protestantckim w Paryżu, jest autorką artykułu *Quand Josias fait son oeuvre ou le roi bien enterré*. Z podtytułu wynika, że chodzi o lekturę synchroniczną tekstu 2 Krl 22,1–23,28 z opowiadaniem o znalezieniu Księgi Prawa podczas prac remontowych w świątyni jerozolimskiej za rządów Jozjasza. Artykuł jest tym bardziej interesujący, że w ostatnich latach nie zabrakło sugestii, iż reforma nie była wydarzeniem jednorazowym, sprowokowanym przez przypadkowe znalezisko, lecz przejawem i zwieńczeniem dłuższego procesu odnowy życia religijno-moralnego w Judzie.

Piątą część (s. 341–374), opatrzoną tytułem *Źródła historiografii deuteronomistycznej*, tworzy artykuł Jacquesa Brianda z Instytutu Katolickiego w Paryżu: *Les Sources de l'histoire deuteronomique. Recherches sur Jos 1–12*. Autor zajmuje się opowiadaniem o wejściu Izraelitów do Kanaanu i pierwszych podbojach kraju. Dokonuje retrospekcji, wychodząc od Joz 9, i posuwa się do pierwszych rozdziałów Ksiąg, po czym rozważa tekst Joz 10–12. Wnioskuje o istnieniu kilku wyjściowych dokumentów pisanych, których obecność rozpoznaje w Joz 3–9, a następnie dokonuje ich hipotetycznej rekonstrukcji.

Rozdział szósty (s. 375–441) ma na uwadze środowisko deuteronomistów. W jego skład wchodzi trzy artykuły. W pierwszym, zatytułowanym *Le milieu des Deutéronomistes*, Rainer Albertz, profesor ST w Münster, zastanawia się nad koncepcją Deuteronomisty bądź Deuteronomistów, rozważając też ewentualność istnienia wielu grup, które można objąć tą nazwą, oraz lokalizację społeczno-historyczną HD. Przychyła się do poglądu, że deuteronomistyczne dzieło historyczne powstało we wpływowym kręgu

diaspory babilońskiej. Ernst Axel Knauf, profesor na Uniwersytecie w Genewie, napisał artykuł *L'Historiographie deutéronomiste (DTRG) existe-t-elle?* Tak postawione pytanie stanowi wyraz poważnych wątpliwości, których autor nie ukrywa. Dla odmiany Thomas Römer, wykładowca w Lozannie, umieścił w tytule swojego artykułu pytanie *Y a-t-il rédaction deutéronomiste dans le Livre de Jérémie?* Znajdujemy tu sporo interesujących przemyśleń odnoszących się do związków między Jeremiaszem a tzw. Deuteronomistami.

Na ostatnią, siódmą część (s. 443–508), opatrzoną tytułem *Ideologia deuteronomistyczna a teologia Starego Testamentu*, składają się dwa artykuły. Tytuł pierwszego, który wyszedł spod pióra Martina Rose, profesora ST na Uniwersytecie w Neuchatel, brzmi tak samo jak tytuł całej części. Autor stawia tezę, że twórców HD należy upatrywać wśród wygnańców z Judy, przesiedlonych do Babilonii w ramach pierwszej deportacji dokonanej w 598 r. przed Chr. Andrew D.H. Mason, profesor ST w Dublinie, podjął temat *De l'idéologie deutéronomiste à la théologie de l'Ancien Testament*. Deuteronomistyczne dzieło historyczne nie jest niczym innym jak projektem wyznaczającym zręby nowego Izraela, przyczyniając się przez to wydatnie do jego przetrwania i odrodzenia.

Książkę zamyka indeks miejsc biblijnych (s. 509–523), indeks autorów (s. 525–532) i zwięzłe noty biograficzne o poszczególnych autorach (s. 533–535). Starannie i pięknie wydana stanowi doskonały przykład dobrej roboty i cenną pomoc naukową. Zapoznaje nie tylko ze stanem badań, lecz w wielu przypadkach posuwa je znacznie naprzód, wytyczając nowe horyzonty myślowe. Oczywiście, można by postulować, aby włączone do niej opracowania objęły także inne ważne partie HD, ale nie było to możliwe zarówno ze względu na ramy czasowe seminarium, jak i na objętość książki. Nie podlega natomiast dyskusji, że nie można dzisiaj napisać nic sensownego i ważnego bez odniesienia się do zawartości tego tomu.

Wypada żywić nadzieję, że podobne seminaria będą kontynuowane, i to w nieodległej przyszłości, tak że przedmiotem refleksji uczonych staną się kolejne – po Pięcioksięgu i deuteronomistycznym dziele historycznym – części Biblii Hebrajskiej, a w następnej kolejności również Biblii Greckiej.

ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa

Thord and Maria THORDSON, *Qumran and the Samaritans*, Emerezian Establishment, Jerusalem 1996, ss. 262.

W ciągu niespełna półwiecza, które upłynęło od przypadkowego zapoczątkowania odkryć w grotach w sąsiedztwie Qumran oraz w innych miejscach Pustyni Judzkiej, powstała tak bogata literatura, że jej rozmiary wyraźnie przewyższyły to, co zostało napisane o zjawiskach, osobach i wydarzeniach znanych od znacznie dłuższego czasu. Obok opracowań specjalistycznych, będących rezultatem wieloletnich studiów i badań, mnożą się publikacje o charakterze popularnonaukowym, a nawet fantastycznym i ideologicznym. Qumran nie tylko fascynuje, lecz staje się podglebiem dla indoktrynacji, również politycznej, co dodatkowo zwiększa zainteresowanie zawartością zagadkowych zwójów i tożsamością mieszkańców tajemniczej osady.